

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Dziennik Poznański wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni pościelnych. Przedpłata kwartalna wynosi w miejscu 1 Tal. 20 sgr., na pocztach krajowych 2 Tal. 9 fen. Pojedyncze egzemplarze sprzedają się po 1 sgr. 6 fen. w Ekspedycji Dziennika Poznańskiego, w Poznaniu, przy placu Wilhelmowskim, Nr. 8. Tak Ekspedycja przyjmuje doniesienia i obwieszczenia za opłatą 1 sgr. 3 fen. od wiersza czterodzielnej kolumny. Listy do Redakcyi i Ekspedycyi winny być frankowane.

Nr. 42.

Wtorek 22 lutego.

1859.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W ostatnich dniach przybrały stosunki polityczne europejskie pozornie postać spokojniejszą, tego głównie powodu, że dyplomacya szczególnie niezawikłanych bezpośrednio w sprawę włoskiej dokłada usilności, aby na drodze pominięcia i układów grożące spory załatwić. Można w początkach tygodnia o wielkim kongresie europejskim, który w tym celu ma być zwołanym, pogłoska ta okazała się całkiem płonną. Owszem, głośniejszego rzeczy stanu widać, że rozstrzygnięciem kwestyi włoskiej na drodze pokoju nie jest prawdopodobnym. Austria wprawdzie przystałaby na ustąpienie z Legacyi papieskich i na uregulowanie zewnętrzne, że tak powiemy swego stosunku do Włoch centralnych, na zasadzie traktatu wiedeńskiego; już w takim sensie zwierzał się gabinet wiedeński londyńskiego i berlińskiego, które te intencje Austrii rządowi francuskiemu zakomunikowały, ale zadośćuczynieniu życzeniom i potrzebom Lombardii myśl mowy cesarza francuskiego i wywodów ministra Cavoura na konferencyach paryskich, do czasu mowy nie było, owszem uważa rząd austriacki za ubliżenie swęj pełnowładzy, wszelki zamiar uszanowania się mocarstw obcych do tego co uważa za stosunki wewnętrzne swego państwa. Żudził się w tym czasie rząd francuski sympatjami ludów; wszakże nie miał sposobności aż nadto przekonać się, że Niemcech nietylko współczucia nie znajdzie, ale nawiści i nieufności wszędzie od najwyższych do najniższych. Austria, jak widzieliśmy, wezwała rządy mniejszych państw aby się oświadczyły, co w razie wojny z Francją, lub w ogóle we Włoszech czynić miały; że odpowiedź ich była całkiem dla niej pożądaną, tego dowodzą głosy całego dziennikarstwa niemieckiego i wystąpienie sejmiku hanowerskiego, który idąc za przykładem izb bawarskich i nasawianych, jednogłośnie uchwalili zakaz wyprowadzania wojsk za granicę. Prusom odezwa ta poufnie do wiadomości udzieloną została; zresztą dobre porozumienie między Berlinem i Wiedniem jest niewątpliwie. Austria jeśli nieco ustąpi w kwestyi Włoch środkowych, może liczyć najpewniej na współdziałanie Prus, które pod żadnym warunkiem, jak się nawet National-Zeitung domaga, nie zobowiążą się do zawieszenia neutralności, czego od nich Francją żądała. Wykazył rządowy Gazety Pruskiej mający na celu pokoić umysły i oddalić obawę wojny, głównie opierając się na owęj zasadzie dobrego porozumienia dwóch pierwszych mocarstw niemieckich z gabinetem londyńskim, od którego podobno i Rosją się nie wystrzeż. Widoczna jest dążność ze strony mocarstw do osamotnienia Francji w sprawie włoskiej, ograniczenia jej li tylko na związek z Piemontem i do uszanowania tym sposobem cesarza Napoleona, aby wolał swe zamiary poniechać. Czy cel taki osiągnięty zostanie, o tém obecnie wyrokować jeszcze nie można. Widać wprawdzie, że gabinet francuski ociąga się do rozważa, że stara się nawet aby wierzone w jego imię spokojne, że zbyt jawne i gwałtowne krzyki wojenne jak np. dziennika Presse karci, uważając je za nazbyt kompromitujące, że zachowuje względem gabinetu austriackiego i jego posła najtroskliwszą wszelkie dyplomatyczne grzeczności; ale z drugiej strony przekonaliśmy się z cyrkularza ministra do prefektów, z memorandum do posłów francuskich za granicą podobno rozesłanego, z półrocznych wycieczek dziennika Patrie przeciw tym, którzyby chcieli petycyonować za pokojem do cesarza, a nadewszystko z przygotowań wojennych, które w większym przybierają rozmiary i coraz spieszniej idą ku Włochom koncentrują, że rząd francuski koniec końcem raczej wojny niż pokoju z wiosną się spodziewa. W Sardynii nadzieja takowa zdaje się być pewnością; rozprawy w izbie poselskiej z powodu petyczki okazały nam wydatnie usposobienie narodu francuskiego, a przygotowania wojenne do tego już doświadczyliśmy, że rozpoczęto organizacya oddziałów ochotniczych. Z wewnętrznych wypadków najważniejszym jest we Francji prócz wniosku do senatu o dotacya dla rodzin cesarskiej i wyposażenie ks. Napoleona dekretem cesarskim, który Paryż rozszerza aż pod granicę fortyfikacyjną wcielając do miejskiego celnego

obrębu dwadzieścia kilka gmin. Monitor urzędowy oznajmił nam bliskie powołanie konferencyi paryskich, celem załatwienia dwóch sprzecznych kwestyi, tj. uregulowania żeglugi na Dunaju, a nadewszystko rozstrzygnięcia ważności lub nieważności podwójnego wyboru Aleksandra Kuzy. Naprzód już przewidzieć można, że mimo swych sympatyi, które Constitutionnel w wymownej swojej i gorącej obronie praw narodu rumuńskiego w tych dniach wyjawiał, Francya co do owego wyboru ustąpi, mając za sobą tylko Rosyę i Sardynię, a przeciw sobie głosy czterech innych mocarstw.

W Anglii zajmował się parlament sprawami pod rządnej wagi; dążności zaś rządu co do polityki zewnętrznej są ciągle też same. Anglia zajmuje poniekąd pośredniczące stanowisko; wpływem swym przeważnym działa na Francją i na Austrię w duchu pokoju, i stara się kwestyę dyplomatycznie sprowadzić na podstawę traktatu wiedeńskiego obowiązując gabinet wiedeński do ustąpienia z Włoch centralnych. W tym sensie odzywa się również większa część angielskich dzienników, które okazują istniejącą w całym narodzie odrazę do wojny i nieufność do Francji. To usposobienie antywojenne sprawiło także niepowodzenie pożyczki austriackiej w Londynie. Co do spraw wewnętrznych widzieliśmy w budzecie podanym parlamentowi znaczne podwyższenie wydatków na flotę, a ministerstwo oświadczyło izbom, że wkrótce wystąpi z wnioskiem dotyczącym reformy wyborczej i parlamentarnej. Na petycyę wysp jońskich o przyłączenie do Grecyi dała królowa kategorycznie odpowiedź odmowną, natomiast przedłożono parlamentowi jońskiemu obszerny projekt do reformy zarządu wysp w nader liberalnym duchu, nad którą jednak większa część zgromadzenia, patriotyzmem powodowana, obradować się wzbrania. Z Indyów dochodziły znów bardzo pomyślne wiadomości o nowych zwycięstwach Anglików i całkowitemu prawie zgnębieniu powstania w krajach północnych. — Sejm berliński odnowił swoje biuro, zajmował się z resztą po większej części tylko petycyami, wszakże wkrótce spodziewać się możemy nader ważnych i zajmujących rozpraw, tak nad wnioskiem rządowym, dotyczącym się prawa o małżeństwach, jako też nad wnioskiem posła Bentkowskiego, dotyczącym się narodowości polskiej w W. Księstwie, a szczegółowo stosunków języka polskiego. Komisya sprawozdawcza do tego wniosku już wyznaczona, a wysokie ministerstwo będzie miało sposobność okazania w tej sprawie dobrych swych chęci względem mieszkańców polskich W. Księstwa. — Korespondent nasz petersburski zajął bezwzględnie czytelników naszych mnóstwem nader ciekawych szczegółów, służących do scharakteryzowania niektórych wewnętrznych stosunków państwa rosyjskiego, mianowicie skreśleniem niefortunnego losu nowo i świetnie zapowiedzianego pisma Parusa. Nowe także pismo polskie, Słowo, wychodzące w Petersburgu ucieszyło nas szczerze pierwszymi swemi numerami i dzielnym poparciem, które w licznych swych abonentach znalazło. Życzymy mu szczerze jak najpomyślniejszego rozwoju i błędnego wpływu na rozległe koła w których tak żywy udział wzbudzić potrafiło. — Ze spraw dotyczących się Królestwa Polskiego zwracaliśmy jeszcze uwagę czytelników na obrady Towarzystwa rolniczego w Warszawie, jako też na rozporządzenie magistratu warszawskiego dotyczące się sprzedaży mięsa i przemysłu rzeźniczego w własnym mieście. Rozporządzenie to pod niejednym względem godne jest naśladowania, u nas osobiście, gdzie drożość mięsa jest tak znaczna, zbawienną byłoby rzeczą rozbudzić większą konkurencyę i sposobami dozwolonymi, przez stowarzyszenia prywatne, jak w Belgii i Francji dzieje się powszechnie, zniżenie cen tego wiktuału sprowadzić. Dowiedzieliśmy się z korespondencyi warszawskich o znacznym wzroście miasta Żytomierza i rozbudzonem tamże naukowo-literackim życiu przez założenie Towarzystwa lekarskiego oraz nowych księgarni. Ze Lwowa donoszono o smutnym stanie majątkowym obywateli galicyjskich, oraz o pięknym przedsięwzięciu hr. Baworowskiego, który ogromny swój i ważny księgozbiór do Tarnopola sprowadzić i dla publiczności otworzyć zamysła. — Z dycezyi chełmińskiej do-

szedł nas list pasterski biskupa Jana Nepomucena dotyczący się założenia seminaryum puerorum, celem należytego przysposobienia duchownych. Wiadomości wreszcie z ściślejszego obrębu naszego niezbyt były liczne w ubiegłym tygodniu. Podaliśmy cyrkularz ks. oficyna zachęcający duchowieństwo do wspierania Przeglądu Poznańskiego, jako też sprawozdanie z ważnego posiedzenia rady miejskiej, na którym uchwalono zażalenie przeciw magistratowi i uzupełniono curatorium szkoły realnej. Ciekawa była pod niejednym względem statystyka miasta Poznania i powiatu poznańskiego ze źródeł rządowych, która niejedną uwagę nastęrczyby mogła. Korespondent z nad Obry podał nam nader ważny wywód w materii podatku gruntowego, ze Sredzkiego mieliśmy ciąg dalszy uwag dotyczących się teraźniejszych konjunktur agronomicznych, z Gnieźnieńskiego nakoniec donoszono o tragicznym wypadku, będącym jak się zdaje skutkiem nieostrożności, która już tylokrotnie za sobą pociągnęła nieszczęścia.

Poznań, 21 lutego. Zwracamy uwagę członków Towarzystwa naukowej pomocy na ważność tegorocznego walnego zgromadzenia Pomocy naukowej, mającego się odbyć w Poznaniu w bazarze w przyszyły czwartek 24 t. m. po południu o godzinie czwartej. Przed ręką poruszają pp. Karśnicki i Wolniewicz kwestyę uwzględniania przed innymi z funduszu Towarzystwa młodzieży zgłaszającej się do zawodu rolniczego i połączonych z nim nauk pomocniczych, jakoto nauk przyrodzonych, techniki i przemysłu. W następstwie przyjęło zgromadzenie wniosek zredagowany przez trzymającego pióro w tej formie:

Zgromadzenie, uznając ważność kwestyi poruszonej przez p. p. Karśnickiego i Wolniewicza, a uważając z toku dyskusyi zgodne pod tym względem zapatrywanie się dyrekcji i zgromadzenia, uprasza dyrekcya o sumienne roztrząszenie kwestyi tej, na jedném z swych posiedzeń, z przybraniem ludzi szczegółowo fachowych, a mianowicie i przewodniczących resp. delegowanych odpowiednich istniejących Towarzystw agronomicznych i wnioskodawców.

Drugim ważnym wnioskiem był wniosek ks. Klajnera, o piśmienne zobowiązanie stypendyatów, by po dojeździe do celu procent pewien od wybranych pieniędzy składali Towarzystwu, wyłączając od tego li nauczycieli elementarnych. Co do wniosku tego zgromadzenie przeszłoroczne przyjęło rezolucyę:

Zgromadzenie poleca dyrekcji zbadanie i roztrząszenie wniosku ks. Klajnera i udzielenie rezultatu swego rozbioru przyszłemu walnemu zebraniu w umotywowanem sprawozdaniu z podaniem powodów za i przeciw rozbiorem.

Otóż już dwa przedmioty nader ważne, które przyjdą pod rozbiór zgromadzenia, gdyby nawet, a nie spodziewamy się tego, tegoroczne zgromadzenie żadnych nowych kwestyi poruszyć nie miało, już same przedmioty przekazane mu z zeszłego roku, a gruntnie rozebrane i do dyskusyi przygotowane przez dyrekcya, nadają czwartkowemu posiedzeniu wagę niezwykłą. Spodziewamy się, że obywatele nie zaniebają w własnym interesie zjechać jak najliczniej, jak w ogóle mamy prawo żądać udziału po gorliwości każdego z członków Towarzystwa.

JKW. Książę Rejent raczył w imieniu N. Pana nadać wiceprezesowi rady administracyjnej kolei warszawsko-wiedeńskiej, hr. Aleksandrowi Przeździeckiemu w Warszawie order orła czerwonego 2giej klasy a kapitanu w drugim pułku piechoty Schmidta wynieść do stanu szlacheckiego.

Berlin, 21 lutego. Najświeższy numer Staatsanzeigera zawiera obwieszczenie ministerstwa handlu, rzemiosł i robót publicznych z 18 b. m. podług którego mogą młodzieńcy poświęcający się budownictwu i nie mający zamiaru zdawać egzaminu na urzędników pruskich, wstąpić od wielkiejnocy do akademii budowniczej. Przepisy dotyczące sposobu kształcenia i egzaminowania osób oddających się zawodowi budowniczemu są do nabycia w gmachu akademii budowniczej u tajnego sekretarza Köhla.

— Na ostatniem, siódmym z kolei posiedzeniu izby



panów przekazano wniosek p. Medinga i towarzyszków jego, dotyczący wynagrodzenia za cło składane od wywożonego spirytusu i cukru burakowego, komisji skarbowej. Następnie przyjęto stanowczo projekt do prawa w przedmiocie odmiany niektórych przepisów zawartych w ustawie dotyczącej okupienia ciężarów rzeczowych i uporządkowania stosunków włościańskich. W końcu przyjęto projekt do ordynacji rybackiej dla pewnych części Pomorza.

— Izba posłów obradowała na sobotniem posiedzeniu swém nad budżetem państwa. Poczem załatwiła kilka petycji, pomiędzy którymi petycja dra. Berkhamy żalącego się na wydział prawniczy uniwersytetu w Bonn, z powodu, że tenże odmówił mu prawa do publicznych odczytów w uniwersytecie, wywołała dość długie rozprawy. Petycja ta oddana została podług wniosku komisji, prawie jednomyślnie rządowi do uwzględnienia.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Szczegółowego sprawozdania z czynności Towarzystwa rolniczego w Królestwie Polskiem ciąg dalszy podajemy w tych słowach:

„Do drugiego poddziału (osobistych) należy: a) 8 medali wielkich dla rządzców; b) 77 medali służbowych, dla gumienych, karbowych i włodarzy.

„Do nadgród pośrednich liczą się wystawy: Warszawska, która otrzymuje 9 medali (3 wielkie, 3 średnie, 3 mniejsze) i Łowicka, na którą przeznaczono 24 medali (6 wielkich, 6 średnich, 12 mniejszych).

„Listy pochwalne udzielane być mają na konkursach okręgowych oraczom, celnym okazom inwentarza włościańskiego, oraz rzemieślnikom wiejskim (jeden list pochwalny na okręg). Dalej, na szczególne żądanie delegacji: przewodniczkom ochron, służącym, ofycjalistom i gospodarzom cząstkowym tam zwłaszcza gdzie się znajdzie dwóch kandydatów równie zasłużonych. Dla wystaw Warszawskiej i Łowickiej dodaje się po 5 i 10 listów. Pieniężne nadgrody ograniczono do rsr. 20 dla oraczy (jeden na każdy okręg), po rsr. 40 za bydło włościańskie. Zasady dla delegacji konkursowych zostają też same co w r. p. z ułatwieniami dla delegacji powiatowych. Kwety nagród jest nader ważną i projekt ten może uleść zmianom niektórym; podajemy go tutaj jako wniosek od władzy wykonawczej, która zważywszy pożytek, jakie doświadczenie w roku zeszłym zyskało wskazało, nie chciała i nie mogła zrzec się tego środka, stanowiącego na dziś najważniejszą spójnią między ogólną masą ludności rolniczej a Towarzystwem. Przewodniczyła mu głównie myśl nie tylko wynagradzania, ale i moralnego podnoszenia wynagradzanych; dla tego mniej w tym roku naznaczono czysto pieniężnych nadgród a powiększono liczbę honorowych, któreby pozostały jako pamiątka w rodzinie pracowitego rolnika. Przyczyniło się może do tego pewne szlachetne lekceważenie pieniężnych nadgród, objawiane tu i ówdzie przez wieśniaków, tak w oczach komitetu, w oczach wszystkich, przemawiające za ich moralnem usposobieniem, które to usposobienie, nie podniecane wcale frazesami podrabianymi, przez pracę uczciwą zachowało się znaczne i subtelne, gdy w tych sferach byt szczęśliwy, chociaż własnej ręki dzieło, zapewnić sobie zdołano.

„W roku zeszłym, przy układaniu etatu objawiono przekonanie, że zaden z członków nie zalegnie w wypłacie. Ziściło się ono prawie w zupełności; z 1463 zaległo tylko 46 członków, a i tych łatwo wyłomaczyć innemi okolicznościami jak zapomnieniem obowiązku, bo zapomniał nikomu tutaj dopuszczać się nie wolno; w sprawie podobnej przestaje ono być grzechem lekkim a zamienia się w winę, która z czasem ciężać będzie przeważnie na niedbałym. Nie można więc tego liczyć do bezpowrotnego ubytku i zalegające opłaty godzi się w dóchód na r. b. policzyć. Z tym funduszem, oraz innemi w kasach Towarzystwa zostającymi i forszusem na r. b. założonym, Towarzystwo posiada 8500 rsr. Składki od członków 1463 dawnych wyniosą 24,645, składka od 814 członków nowych 12,210. (Obrachowania zamknięto w dniu 23; musiano więc przyjąć za podstawę podaną do owego terminu liczbę członków; ale liczba ta znacznie jest w tym roku wyższą; już pierwsza lista obejmowała 914 kandydatów, druga zaś, obejmująca podobno około 200, już jest gotową). Z dodatkiem dochodów przypuszczalnych ogół dochodu Towarzystwa na r. b. wynosić może 36,005 rs. z dodatkiem remanentu z r. z. 44,505 rsr.

## FRANCYA.

Paryż, 17 lutego. Dzisiejsza Patrie w obszernym artykule rozprawia dzisiaj o usposobieniu mieszkańców Francji w stosunku do wojny, i dzieli ich pod tym względem na trzy kategorie. W pierwszej, powiada, są tacy, którzy pod żadnym warunkiem wojny nie chcą; w drugiej ci, którzy sobie życzą wojny z całą Europą na wzór wojen dawniejszych, aby zwa-

lić wszystkie traktaty z roku 1815, których Francya cierpieć nie powinna; trzeci oddział wreszcie nienawidzi wprawdzie owych traktatów, sądzi jednak, że trzeba je szanować, a życząc sobie, żeby obecne zakłócenie dało się załatwić na drodze dyplomatycznej, gotów jest wojnę rozpocząć w obronie honoru Francji. Ostatnia ta klasa ludzi, taka jakiej sobie rząd życzy, jest, jak twierdzi Patrie, najliczniejsza. Coraz wyraźniej, przyznać musimy, występują teraz dążności pokojowe, wywołane tak nieprzyjaznym powszechnie usposobieniem Niemiec, jak mianowicie Anglii, której rząd oświadczył podobno świeżo gabinetowi paryżkiemu, że nie może mu dać żadnego zgola zażyczenia na przyszłość nawet w sensie biernym i do neutralności obowiązywać się nie chce. Z dążnością mocarstw, aby Francją do pokoju przymusić, stoją w związku usiłowania, aby zważyć w Turynie ministerstwo Cavoura, którego nieprzyjacieli mu ludzie w kraju i za granicą uważają za główną pochodnią wojny. Sądzą przeto, że nie bez powodu cesarz powołał telegrafem do Paryża hr. Latour d'Auvergne posła swego w Turynie. Jest tu prócz tego obecnie kilku posłów francuzkich przy dworach memieckich, których umyślnie sprowadzono, aby się od nich dowiedzieć jakie jest właściwie w Niemczech usposobienie względem Francji. Urzędowe napomnienie dziennika la Presse nastąpiło jak mówią w skutek zażaleń nuncjusza papieżkiego, który widział w artykule obżałowanym urazę dla swego rządu; wedle innych zaś dla tego, że rząd francuzki chciał poniekąd okazać gabinetowi wiedeńskiemu dobre swoje chęci zwłaszcza, że niektóre dzienniki austriackie dostały także napomnienie o zbyt gwałtowne powstawanie przeciw Francji. Pan Hübnér ciągle jest przedmiotem największych grzeczności; wczoraj na wielkim obiedzie i wieczorze w Palais Royal u ks. Hieronima, bardzo się nim zajmowano. — Zwraca uwagę powszechną artykuł o marynarce umieszczony w Revue des deux Mondes, wiadomo bowiem, że go napisał ks. Joinville syn Ludwika Filipa.

— 18 lutego. Najważniejszą wiadomością dzisiaj, jeśli się potwierdzi, jest podanie obszerniej noty od rządu angielskiego, którą lord Cowley wręczył panu Walewskiemu. Zawiera ona obszerny wywód sprawy włoskiej, oświadcza się w niektórych punktach zgodnie z rządem francuskim, w innych znów przeciwne objawia zdania, w ogóle zaś kategorycznie obstaje za utrzymaniem pokoju. — Constitutionnel w swym artykule broni podwójnego wyboru Aleksandra Kuzy. Rząd angielski znaczną swoją stacją na morzu Śródziemnym o 10 statków, a podług telegraficznych doniesień wniósł wydział sejmu wyrtemberskiego o zawezwanie zgromadzenia związkowego w Frankfurcie, aby fortece związkowe i wwozy Szwarzwaldu w stanie obronnym postawił i zakazał w całych Niemczech wyprowadzanie koni za granicę.

— Paryż, 19 lutego (tel). Dzisiejszy Constitutionnel zamieszcza artykuł pana Renée, w którym tenże dowodzi, że należy koniecznie uznać wybór podwójny Kuzy. W przeciwnym bowiem razie byłoby zagnane mocarstwa obsadzić armiami Księstwa Naddunajskie. Wojskowe atoli zajęcie nie jest dogodnym środkiem. Często za sobą pociągają trudności, które nie łatwo dają się usunąć. Najlepszym na to są dowodem zajęte Rzym i Ankona, które pomnażają trudności włoskie. Spodziewać się należy, że najbliższa konferencja zbierze się nie na zwalenie organizacji obecnej, ale na jej umocnienie i zabezpieczenie. Mówią, że konferencja zbierze się 22. b. m. W magazynach w Vincennes wybuchnął wielki pożar wczoraj wieczorem. Szkodę w sianie i w słomie podają na 200,000 fr. Na giełdzie gruchnęła pogłoska, że angielska eskadra popłynęła na morze śródziemne.

## ANGLIA.

Londyn, 15 lutego. Z dzisiejszych posiedzeń parlamentu tylko tyle jest do nadmienienia, iż w izbie niższej poseł Richardson zapytał się sekretarza stanu dla Indji, czy rząd wydał rozkaz znoszący rozstrzelanie działami jako karę śmierci wojсковą. (Wiadomo, iż na indyjskich powstańcach karę tę wykonywano). Lord Stanley odpowiedział, iż dotąd taki rozkaz wydanym nie został. — Wczoraj ogłoszono drukiem urzędowy spis członków izby wyższej; na czele zapisanym jest książę Galii, następnie król hanowerski jako książę Cumberland i Teriotdale; przedostatnim jest lord Clyde, (dawniej sir Colin Campbell), obecnie dowodzący w Indyach. Margrabia Bristol, najstarszy z członków izby wyższej, wczoraj życie zakończył, dożywszy lat 90. — Konwencja pomiędzy Anglią a Austrią tycząca się połączenia telegrafem podmorskim Raguzy i Aleksandrii przyszła nareszcie, jak pisze wiedeński korespondent Times do skutku; w Raguzie Anglia mieć będzie biuro i angielskich urzędników, którzy depesze z Indji i do Indji przesyłać będą osobną linią telegraficzną. — Tutejsza gmina żydowska przesała lordowi wyższemu

komisarzowi wysp jońskich petycją, zawierającą prośbę, aby wzięł pod opiekę tamtejszych żydów ucześnionych. — Podług doniesień telegraficznych z Aten z 10 b. m. parlament joński przyjął ponurym milczeniem ośrodek pana Gladstone i odpowiedź odmowną królowej na wniosek przyłączenia siedmiu wysp do Grecji, i zdaje się, iż nie będzie chciał rozpocząć dyskusji nad projektem do reform podanym przez lorda wyższego komisarza.

## WŁOCHY.

Z Turynu 17 lutego donoszą, że rząd zakazał wywozić siano i owies za granicę. Z Wenecji dowiadujemy się, że sprowadzono oddział pionierów z Werony celem ufortyfikowania części miasta Lidia di San Nicolo. W ogóle stara się rząd austriacki o zabezpieczenie Wenecji od strony morza; w okolicach Padu stoją małe statki wojenne na straż, a w arsenalach panuje ruch nadzwyczajny. Komisarz kupują, a zakaz wyprowadzenia ich za granicę od dawna wydany; również przysposabiają połowe szpaltale i piekarnie. — Dzienniki neapolitańskie wciąż milczą uporczywie o zdrowiu i powodzeniu króla.

## Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 21 lutego. Podług ogłoszenia powtórnego kilkakrotnie na ostatniej stronie Dziennika naszego, odbędzie się tegoroczne walne zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowej w nadchodzący czwartek t. j. 24 b. m. Dowiadujemy się, że szczególnie dla przyjemności członków tegoż Towarzystwa delegowanych przez komitety powiatowe, urządzi się po ukończeniu posiedzenia, jak się to stało w roku zeszłym, wspólna wieczerza na małej sali bazarowej.

— W zeszły poniedziałek dnia 14 lutego odbyło się w Towarzystwie Przyjaciół Nauk dwudzieste posiedzenie wydziału przyrodniczego. Po załatwieniu czynności urzędowych, odczytaniu i przyjęciu protokołu zajął całą uwagę zgromadzenia dr. Matecki pięknym wykładem z dziedziny chemii. Prelegat z zwykłą sobie jasnością okazał na wystawionych wcale nieskomplikowanych aparatach, jak w sposób do celów przemysłowych zupełnie dostateczny dokonać rozbioru ilościowego nie używając właściwie wagi, której zastosowanie bardzo wielki wpływ i nieskończenie mozolnych wymaga operacji. Sposób ten opatrzoną skalą, nazwał uczony wykładający wżeniem objętością.

Kościan, 18 lutego. Dzięki energii radcy ziemiańskiego zdaje się, że banda złoczyńców, która zaniekowała znaczną część powiatu, jeśli nie w całości odkryta, to przynajmniej rozproszoną została. Nie mniej jednak tak niezwykle w naszym zjawisku, nakazuje zastanowić się, w czym leży źródło złego i jak mu zapobiedz można — a więc trzeba.

Nędza, która zbyt często popycha do zbrodni, niemożna w tym roku powodem wypadków pod Kościanem, nie mówiąc o głodzie ani drożyznie, a zarobku ani w lecie, nawet w terazniejszej porze dla tak łagodnej zimy a ciągłych robót na Obrze nie brakuje. Uzbrojenie wreszcie złoczyńców w pistolety, a więc w broń dość kosztowną, dowodzi iż że niedostatek nie był powodem dla nich chwycenia się gwałtownych sposobów celem kradzieży i rabunku.

Jesteśmy najmocniej przekonani, że banda ta wyrodziła z armii włóczędzów coraz hardziejzych od lat kilku, coraz liczniejszych, a która jest zupełnym trędem społeczeństwa naszego nakładającym haracz przymusowej jałmużny na wioski i dwory nasze. Zjednej strony, włóczędzy ci dostarczyli niezawodnie kontyngens rabusiowski, z drugiej samym sposobem życia moralizują biedniejszą warstwę ludności w miastach i po wioskach przykładem próżniaczego życia etc. Przed wszystkimi więc wszystkie siły przeciw pladze tej zwrócić wypada — czy jest to możliwem? — Oto sądzimy, że z obecną organizacją policyjną, jest to niepodobniństwem. Policya u nas w kraju lat kilkunastu wzięła kierunek tak wyłącznie polityczny i w tym celu zorganizowana została, że dziś jest całkiem niewładną, czy to co do rzeczonych włóczędzów, czy co do polityków, mostów i t. d.; jednem słowem policyi w ścisłym znaczeniu tego wyrazu jakoby u nas nie było. Komisarz dystryktowy, nadto jest obciążony zajęciami biurowymi, nadto ma w okrąg, nadto wiele politycznych czynności i zajęć, by właściwie policya mógł się zatrudnić.

Sołtys na wiosce pod żadnym warunkiem takim włożenie się nienarazi lekając się zemsty osobistej, nie pomógłby i drodze zepsutej, nie mając w pierwszym razie odwagi, w drugim potrzebnej miłości własnej lub uczucia obowiązku.

Jedynie Dominia miałyby i odwagę odpowiednią i uczucie obowiązku, ale rozmyślnie odebrano im nawet na tym najpięknym szczeblu wszelką solidarność z władzą, a ostatecznie, choćby działać chciały, nie są dziś ku temu uprawnione i nie szcze karę na siebie ściągnaćby mogły. Póki więc policya nie przestanie być u nas jedynie biurami polityczno-podatkowemi, w tych tylko kierunkach o istnieniu jej wiemy, dopóty namy nadziei by włóczędzostwo mogło być wykorzenione, a samą by podobne sceny jak ostatnie pod Kościanem powtórzyć się nie miały.

## Wiadomości literackie.

Podawaliśmy w piśmie naszym krótkie sprawozdanie z posiedzeń wydziału historycznego Towarzystwa przyrodników tutejszego, nie wyluszczając obszerniej przedmiotów w nich traktowanych. W ostatnim nrze 32 Dziennika wspomnieliśmy, że wniosek stawiony na posiedzeniu z 24 stycznia r. przez p. syndyka Wegnera, w przedmiocie odnowienia rys historyczny dziejów kościoła tego, odczytane przez wnioskodawcę na posiedzeniu z 7 m. b., ogłosić się mają przez pisma publiczne. Dziś jesteśmy w możności to uczynić. Nadto poznamy czytelników naszych dokładniej z innym przedmiotem nie mniej ważnym, jakim się Towarzystwa p. nauk zajmują t. j. opisem statystycznym W. Ks. Poznańskiego. Umieszczamy w tym celu poniżej in extenso szemat do spisanych materiałów mających służyć do opisu statystycznego W. Ks. Poznańskiego, który wypracowała komisja przez wydział obronny, i który w ostatnich tygodniach rozeszła redaktorowie opie-



statystycznego do wszystkich już powiatów departamentu po-

Wniosek przesłany wydziałowi przez p. syndyka Wegnera,

Nu widok chylących się do upadku i rozpadających się w gruzy pamiątek przeszłości naszej doznajemy uczucia rze-

Mysł ta nasuwała nam się zapewne wszystkim już nie raz

Władza duchowna tutejsza przez długi szereg lat ostatnich

Zadaniem Towarzystwa naszego jest czuwać nad całością

Z kropli składa się morze. Potrzeba tylko żywego i wy-

Żyją i szczerą wolą zachowania krajowi jednego z naj-

Poznań, 24 stycznia 1859.

Leon Wegner, członek wydziału.

memoria zaś odczytane na posiedzeniu wydziałowem w dniu

Kościół N. Marii Panny in summo na placu Tumskim na-

W roku 1841 zażądała król. rejencya tutejsza rozebrania

W roku 1841 zażądała król. rejencya tutejsza rozebrania

W roku 1841 zażądała król. rejencya tutejsza rozebrania

W roku 1841 zażądała król. rejencya tutejsza rozebrania

W roku 1841 zażądała król. rejencya tutejsza rozebrania

Dnia wczorajszego rozstała się z tym światem siedemnastoletnia

Aukcyja porcelany

w Poniedziałek i Wtorek

Niżej podpisana fabryka poleca:

Poznańskie Guano Nr. I centnar po 2 tal.

Nawóz łukowy

Niedługo rozpocznie się wiosenna uprawa roli, dla tego też zwracamy uwagę

miast po wstąpieniu swém na stolicę arcybiskupia zajął się

Owoce ogłoszonej w obu archidiecezjach kolektki było:

Podług opinii król. budowniczego wyniosły koszt wyłąc-

W r. 1850 uważając porę za stosowną do podjęcia tej sprawy,

W r. 1850 uważając porę za stosowną do podjęcia tej sprawy,

W r. 1850 uważając porę za stosowną do podjęcia tej sprawy,

W r. 1850 uważając porę za stosowną do podjęcia tej sprawy,

Szemat statystyczny rozpadła na trzy główne działy: 1) topograficzny; 2) etnograficzny; 3) historyograficzny; działy zaś każdy na pewną ilość pytań.

#### I. Dział topograficzny.

1. Nazwisko miejsca z wymienieniem jakiego rodzaju jest osada, czy miasto, wieś, folwark, kolonia i t. p.; czy miejsce to dawniej inną i jaką miało nazwę; czy i jakie jest miano niemieckie.

Nazwiska miejsc w osadzie, jako to w lasach, łakach, polach, drogach mających odrębną jaką nazwę (u ludu np.).

2. Obszar ziemi w morgach z wyszczególnieniem:

a) ile ornój i rozgatkowanie jej podług klas. Jaka jest powierzchnia, czy pagórkowata. Czy zmiana powierzchni nastąpiła wskutek uprawy roli?

b) ilość lasów, łąk, wód i nieużytków. Las jakiego jest rodzaju: liściowy lub iglasty, jakie w nim przemaga drzewo. Jakie gospodarstwo lesne?

c) czy jakie i w jakim stanie znajdują się kopaliny?

d) czy się znajdują źródła słone. Czy nie wiercono studni, a jeśli wiercono co przytęm spostrzeżono?

e) czy glina garncarska się znajduje, czy też glina, z której dachówkę wypalać można. Czy jest torf i jaki. Czy są napływowe glazy i czyli między nimi znajdują się kamienie wapienne. Czy się znajduje biały margiel, czy siny. Czy się miejscami nie pokazuje bursztyn?

f) jakie rośliny głównie są chodowane? Czyli są konopie, len, chmiel, kukurydza, tabaka, winogrod, cykorya?

g) Czas zakwitania zbóż, jak n. p. żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa i t. p.

h) Czas przylatowania i odlatywania ptaków, n. p. bekasów, bocianów, czapli, dropi, drozdów, dzięciołów, dzi-

kich gęsi, kaczek, jaskółek, kawek, jastrzębi, kobusów, skowronków, szpaków, kukulek, żorawi.

i) Wyliczenie tak zwierząt ssących jako i ptaków, gdzie na które się poluje, n. p. sarn, wilków, bekasów, dzikich gęsi, dropi, cietrzewi i t. p.

3. Ilość domów i jakość budowy tychże.

4. Stan gospodarstwa różnego, a mianowicie, czy gospodarstwo jest trzypolowe, czy płodozmiennie i od kiedy?

5. Stan inwentarza żywego:

a) ilość owiec, bydła rogatego i koni.

b) jaki z resztą inny jest inwentarz i w jakiej ilości się chowa?

6. Jakie są zakłady fabryczne n. p. młyny parowe, wodne, tartaki, wiatraki, gorzelnie, cukrownie, olearnie, cegielnie itp.

7. Czy jest kościół i jakiego wyznania; czy parafialny lub nie, i dokąd należy parafia. W jakim języku odbywają się kazania?

8. Czy jest szkoła i jakie gminy do niej należą. Czy jest katolicka, ewangelicka lub mieszana? Jaki w niej język wykładowy? ile w niej funkcje nauczycieli?

9. Czy i jakie są zakłady dobroczynne? (n. p. szpitale, ochronki itp.)

#### II. Dział etnograficzny.

10. Jak się nazywa właściciel, dzierżawca osady i jakiej narodowości. Nazwisko właścicieli dawniejszych.

11. Ludność. Szczegółne cechy, plemienia, pochodzenia i jakiej jest narodowości, jakiej religii. Charakter ludności.

12. Stan oświaty i stosunek umiejących czytać i pisać do ni umiejących. Ilość dzieci uczęszczających do szkoły.

13. Jakiej narodowości, religii jest nauczyciel, jakie jest i z jakiego źródła pochodzi jego utrzymanie.

14. Zatrudnienie ludności.

15. Jaka zamożność ludu i w czém się szczególnie objawia.

16. Ubiór ludu.

17. Stan zdrowia ludności. Jakie odrębne miejscowe panują choroby i słabości.

18. Zwyczaj n. p. przy ślubach, zaręczynach i t. p. Używane przy rozmaitych obchodach uroczystych oracye.

#### III. Dział historyograficzny.

19. Skrócona historia miejsca z wymienieniem znamienitszych ludzi, którzy się w niem rodzili, mieszkali lub umarli, wzmianka o zabytkach historycznych i artystycznych miejscowych. Czy są i jakie cmentarzyska, uroczyska i wykopaliska. Czy i co w nich kiedy znaleziono.

20. Historia i stan kościoła, jako też zakładów kościelnych i dobroczynnych.

21. Dokumenta do kościołów, zakładów i osób prywatnych należące. Data i miejsce wystawienia dokumentu. Nazwiska osób dokumentujących. Dla kogo dokument wystawiony i w jakim języku. Treść dokumentu.

22. Podania ludu, legendy i rozmaitości miejscowe.

Szemat ten częścią już rozekali, częścią rozsyłają re-

daktorowie opisu do wszystkich obwodów komarskich powiatów W. Księstwa Poznańskiego, obierają w każdym obwodzie

przełożonego, którego upraszają o zrobienie nasamprzód prze-

glądu osad, wsi, miasteczek i t. p., jakie obwód obejmuje a następnie o rozesłanie pojedynczych szematów do każdej ile

możności osady, wsi i t. d. w obwodzie a to na ręce duchow-

anego, właściciela, dzierżawcy itd. zamieszkałych w właściwej osadzie lub wsi. W miarę jak pojedyncze osoby odesłały prze-

łożonym obwodowym pewną ilość wypełnionych szematów, winny się takowe przelać do Poznania na ręce głównej redakcyi.

Ponieważ od dokładnego wypełnienia pojedynczych szematów zależeć będzie niezawodnie skutek mającej się przedsięwzięć pracy, słusznie przeto redakcyja wzywa przełożonych obwodowych do budzenia interesu dla rzeczy w swym obwodzie u pojedynczych osób. Jako ważniejsze źródła wskazuje do notatek statystycznych tymże przełożonym urzędowe tabele statystyczne będące w biurach komarszy obwodowych i radców ziemian-

skich. Osoby pojedyncze, odbierające od przełożonych obwodowych szemata, winny takowe według życzenia redakcyi naj-

wnie wytrawne sądy znakomitych rolników, którzy zdania swego co do powyższych wyrobów rzadcy fabryki chemikowi A. Lipowitz udzielili. Oto kilka dowodów.

Schwusen dnia 15 lutego 1859.

Odebrawszy list Pański pospieszam nań z odpowiedzią i mam zaszczyt na Jego łaskawe zapytanie donieść, że już od dwóch lat z niezwykłym skutkiem

używam guana oraz innych wyrobów nawozowych z Waszej fabryki i z tychże zupełnie jestem zadowolony. Użyłem najprzód **Poznańskiego Guana**

pod żyto, biorąc w przecięciu po 3 centnary na morgę i plon był nad spodziewanie obfity. Inne próby, które odbywałem porównując z innymi rodzajami mierzwy, utwierdziły mnie w przekonaniu, że poznańskie guano nietylko prze-

wyższa wszelkie inne rodzaje nawozów, ale nawet o lepszą ubiegać się może z słynnym guanem peruwiańskiem, zwłaszcza jeżeli zauważymy, że to ostatnie

podlegające bardzo często podrobieniu, trudne jest do nabycia prawdziwe i niesfałszowane. Zaś co do Poznańskiej parowej mąki z kości nadmienię tyle, że dodałem tejże po jednym centnarze na morgę do innego nawozu i na tak

umierzwiłem polu zasadziłem buraki, które mimo nadzwyczajnej zeszłorocznej posuchy doskonale się udały. Skutki tego umierzwienia były widoczne, bo już



Sprawiliby mi prawdziwą przyjemność gdyby niniejszych słów kilka, przyczyniło się do rozpowszechnienia Waszych tanich i skutecznych wyrobów. Zaś z doniesieniem tem możesz Pan uczynić, co się podoba. Z wyrazem prawdziwego szacunku dla Pańskiej osoby piszę się unizonym

Dr. Jul. Kühn.

Chwałkowo pod Krobią 11 lutego 1859.

Od roku 1856 biorę corocznie do uprawy wiosennej i jesienniej znaczną ilość poznańskiego guana i parowej mąki z kości z Poznańskiej fabryki. Guana użyłem r. z. pod żyto w ilości 2 centn. (po 1 1/2 tal. cent.) na morgę i plon był zupełnie zadowalniający i zupełnie się równający sprzętowi z pola, który był mierzwiowy peruwiańskiem guanem w ilości 1 cent. na morgę. Użyłem także poznańskiego guana w ilości 2 cent. na morgę pod kartofle, ale ostatecznego zdania wypowiedzieć nie mogę, gdyż niezwykła zeszłoroczna susza mocno wszelkim sztucznym nawozom zaszkodziła. Natomiast parowa mąka z kości, której zawsze do jesienniej uprawy po 1 1/2 cent. na morgę używam, wywarła skutek pomyślny zupełnie wyrównujący mierzwie zwierzcęj, dla tego też mąka powyższa winna mieć pierwszeństwo przed wszelkimi podobnymi wyrobami innych fabryk, zwłaszcza jeżeli zwrócimy na to uwagę, że mąka ta nie na jeden rok, ale i na następujący jeszcze zaświera wpływ swój i skutek wywiera. Roku zeszłego w jesieni użyłem pod ożminy cent. mąki z kości i cent. poznańskiego guana na morgę, a zasiewy znajdując się obecnie w jak najpomyślniejszym stanie rokuja nadzieję nader obfitego plonu.

H. Hilbert, właściciel dóbr.

Wielkowieś pod Bukiem dnia 12 lutego 1859.

Pospieszam Panu donieść o skuteczności guana z Poznańskiej fabryki. Użyłem nawozu tego pod kartofle i to w ilości 3 cent. na morgę (cent. po 1 1/2 tal.) i mimo nadzwyczajnej przeszłorocznej suszy, która przeszkodziła zupełnie rozdzieleniu pojedynczych cząstek składowych guana, jednak plon był obfity, bo przeszło 80 szefli kartofli sprzątnąłem z każdej morgi użyzionej poznańskiem guanem. Dla tego też przekonawszy się naocznie o wielkiej skuteczności tego wyrobu nawozowego, mogę sumiennie każdemu poznańskie guano, jako dobre i tanie polecić. Po co sprowadzać z dalekich, aż zamorskich kraj guano, jeśli toż mamy i tanie i wcale nieustępujące zagranicznemu w swojej własnej prowincyi.

Jak tylko będę w Poznaniu, to nie omieszkać zakupić potrzebnej ilości poznańskiego guana do uprawy wiosennej.

Pozostaje z prawdziwym dla Pana szacunkiem

Kutzner, dzierżawca dóbr.

### Poznańska fabryka guana.

Przybyli do Poznania 20 lutego.

BAZAR: Porucz. w sztabie głównym ces. Oskierko z Petersburga, wł. dóbr Zychliński z Brzostowni, Skórzewski z Kretkowa, Biegrński z Łukowa i Kierski z Pobórki. HOTEL DU NORD: Wł. dóbr Wólniewicz z Dębica i Tesko z Wirsbaum. BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Wł. dóbr Treskow z Wierzonki, kup. Grotte z Iserlohn, Laurent z Brukseli i Dittmar z Saalfeldu. POD TRZEMA LILIAMI: Sekr. Kandzia z Leszna.

Przybyli 21.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Wł. dóbr Kromeyer z Saarbrücken, wł. dóbr Löper z Wielichowa, Limauer z Sierosławia, Chłapowski z Bonikowa, radzca Lehfeld z Głogowa, Rawitzscher z Lignicy, porucznik Pilz z Wrocławia, dr. Cohn z Kcyni, kup. Durinag, Strauss, Lichtheim i Moser z Szczecina, Ovelske z Hanoweru, Haberland i Franke z Berlina, Thalgrün z Warszawy. HOTEL DU NORD: Rządca Janicki z Mogowa. BAZAR: Wł. dóbr Sławski z Komornik, Przyłuski z Łagiewnik, Paliszewski z Gem-

bie, Niegolewski z Włociejewek i Rogaliński z Cerekwicy.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Major Döring z Gubina, kup. Mehlig z Miłostawia, księg. Hollstein z Głogowa, ekonom Meissner z Grabowa i wł. dóbr Neumann z Krzyżownik.

POD CZARNYM ORŁEM: Rządca Waliszewski z Chociczki, wł. dóbr Kiesewetter z Kleszczewa, Moszczeński z Grzymisławic, Jezierski z Murzynowa, Paszewski z Dł. Gołyni i Arędzki z Wegierek.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Kup. Pechel z Berlina, Pepler z Moguncyi, Kiesewetter z Jauer i Reiche z Zantoch, wojskowy Nepilly z Bydgoszczy, wł. dóbr Gajewski z Wolsztyna, Karczewski z Czarnotki, hr. Czapski jun. z Bukowca, sędzia polubowy Kiedrzyński z Trzemeszna, radzca ziemiństwa Karczewski z Lubcza, wł. dóbr Kościelski z Smielowa, Święcicki z Szczepankowa i Bergmann z Żelitz, ob. Wierzokiewicz z Bonikowa, Opitz z Łowęcina, Burghardt z Gortatowa, radzca Mittelstadt z Grybna.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Kup. Mahnz z Magdeburga, Neck z Pforzheim, Pressow z Berlina, Ollendorf z Gdańska, Klein z Wrocławia, wł. dóbr Karbow z Pomeranii.

HOTEL BERLIŃSKI: Wł. dóbr Twardowski z żoną z Kepy, wł. dóbr Czwalina z Kiszczynka, wł. dóbr Heickerwedt jun z Pławca, radzca Siewerth i dyr. kancel. Fagiewicz z Sremu, ob. Korytkowski z Swadzimia, budown. Laue z Obornik, kup. Goldenring i piekarz Heumann z Wrześni, ks. Morkowski z Kucharek, nauczyciel Morkowski wraz z żoną z Turkowa.

HOTEL PARYSKI: Agronom Makowski z Kr. Polskiego, ob. Bojanowski z Węgorzowa, ks. Neumann z Bronikowa, radzca Manulkowski z Węgorzowa, kup. Rogowski z Wrześni.

BUDWIGA HOTEL: Kup. Kroner z Rawicza, Weyl z Leszna, Bergas, Ephraim i Baron z Grodziska, Schlesinger z Frankfurtu n. O., handl. byłła Schwandt z Neudessau.

EICHBORNA HOTEL: Wł. dóbr Mittelstaedt z Boruchowa, Mendelsohn z Międzychodu i Sander z Konina.

POD KORONĄ: Kup. Pflaum, Jungmann, Neustadt z Rawicza, Wendriner z Wrocławia, Buch i Górski z Kórnik, Cohn i Jabłoński z Grodziska, wł. dóbr Torn z Polajewa, kotlarz Plinsch z Gniezna.

POD TRZEMA LILIAMI: Wł. Kollat z Stepuchowa i Szaybrowski z Wyki, wł. dóbr Gerber z Waliszewa.

HOTEL WROCŁAWSKI: Handlarz płótna Bradel z Zdun.

### WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Dnia 21 lutego.

Żyto z początku nie zle się trzymało, późniejszy obrot słaby, w końcu znów dość zwawy obrot, na luty-marz. 43 1/2 pl., na wiosnę 44 do 43 3/4 - 3/4 pl., kw.-maj 44 1/2 - 44 - 43 1/2 do 3/4 pl., maj-cz. 45 - 44 3/4 - 3/4 pl. Okowita ceny mało zmieniono, ale handel żywy, bez bec. 18 1/2 - 1/2 pl., na luty 16 1/2 pl., marz. 16 1/2 do 1/4 pl., marz.-kw. 16 1/2 pl., kw.-maj 16 3/4 pl., cz.-lip. 17 1/2 pl., lip.-sier. 18 - 17 3/4 pl.

Berlin, 19 lutego.

Pszenica nie najlepszy obrot 48-77 tal. Żyto zaś z powodu zmiany powietrza zdrożało o 1/2 tal., na miejscu płacono za wędzel 47 - 1/2 tal., na luty 46 3/4 - 3/4, na inne dostawy pl. do 47 tal. Jęczmień 33-43. Owies 28 do 33. Olej rzepiowy 15 3/4 - 1/4 za 100 fut. pl. Olej linańy 12 1/2 tal. Okowita prawie żadnej zmiany, wypow. 10,000 kw., na miejscu bez bec. 19 3/8, z bec. 19 1/2 - 5/8 pl., marz.-kw. 20 pl., cz.-lip. 21 pl., lip.-sier. 21 1/2 - 3/8 1/2 pl.

Wrocław, 19 lutego.

Już od pewnego czasu handel w najwyższym stopniu uspioń, kiedy się znów ożywi, to dziś trudno oznaczyć. To też i w upłynionym tygodniu handlu prawie nie było, bo sprzedaż ograniczyła się na przedmioty konieczne potrzebne do utrzymania życia. Ceny targowe zboża w ciągu tygodnia były następujące:

Table with 4 columns: Product, sgr., sgr., sgr. Includes items like Pszenica biała, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch.

Na giełdzie: Żyto trochę się cena polepszyła, na luty-marz. 42 3/4 pl., marz.-kw. 43 pl., kw.-maj 43 3/4 - 3/4 pl., maj-cz. 44 1/4 pl. Olej rzepiowy na luty 15 1/2 pl. Okowita na miejscu 8 3/8 tal. pl., na późniejsze dostawy op 8 1/2 - 9 3/8 pl. 9 1/2 żąd.

Szczecin, 18 lutego. Pszenica nieco lepiej 85 funt. zółta i posł. 55 tal., 83-85 funt. na wiosnę 62 tal. Żyto trochę wyższe ceny, 77 funt. na wiosnę 43 3/4 do 3/8 pl., maj-cz. 44 1/4 - 1/2 pl., cz.-lip. 45 - 1/2 do 3/4 pl. Jęczmień wielki 37 1/2 pl. Owies 33 3/4 pl. Okowita dobrze się trzymała, bez bec. 19 3/8 pl., na luty-marz. 18 3/8 pl., na wiosnę 18 1/2 pl., maj-cz. 18 1/4 pl.

Gdańsk, 19 lutego.

Po całonocnym ulewem deszczu, burza i zupełnej odwilży, w nocy z piątku na sobotę temperatura nagle się zmieniała - spadł śnieg - a wśród dnia przy jasnym słońcu jak najpiękniejsza pogoda. Z rana termometr 3° z mna wskazywał

Na targach Angielskich w pszenicy zagranicznej w wyborzych gatunkach niektóre transakcje miały miejsce, dowozy krajowego ziarna były nieznaczne i w złej kondycji, piękniejsza partye osiągnęły cenę zeszłotygodniową.

W Szkocyi i Irlandyi ceny dawniejsze utrzymały.

We Francyi targi słabiej; kupujący zapatrują się w potrzeby codzienniej konsumpcyj. Świeże transporta z Czarnego i Azowskiego morza wpłynęły również na ich uchylenie. Dla wieści wojennych spekulanci usuwają się z placu, a niektóre zakupna dla armii utrzymują jeszcze jako tako ceny.

W Holandyi i Belgii żyto i pszenica odmiany, w Hamburgu targi zupełnie spokojne.

Na giełdzie Gdańskiej ucisk cen tak dawno targi nasze dotykający z niczym się nie zmienia. Z Anglii obstatunki dotąd nie nadchodzą, a tylko na miejscową potrzebę małe partye się umieszczają. W ciągu tygodnia sprzedano szefli pszenicy 4,200, żyta 3,900, jęczmienia 1,200, grochu 360, owsa 240.

Table with 4 columns: Product, price, price, price. Includes items like Pszenicy, Żyta, Jęczmień, Owsa, Spirytus.

Kursa zamian. Londyn 200. Amsterdam 102 3/4.

Aleksander Makowski & Comp.

### CENY TARGOWE

Table with 4 columns: Product, price, price, price. Includes items like Pszenicy, Żyta, Jęczmień, Owsa, Grochu, Rzepiu, Tatarski, Kartofli, Masła, Koniczyni, Siana, Oleju, Spirytus.

### Kurs giełdy w Berlinie

Table with 4 columns: Product, price, price, price. Includes items like Papiery pruskie, Pożycz. dobrow., Oblig. długu skarbow., Listy rent. March., dity W. Ks. Pozn., dity Prus Wsch., dity Pomor., dity W. Ks. Pozn., dity Pr. Wsch. i Zeh., dity Nadreńskie, dity Saskie, dity Szląskie, Papiery zagraniczne, Austr. metal, dity Pożycz. narod., dity Oblig. 250 fl., Rosy, 5 pożycz. Stiegl., dity 6 pożycz. Stiegl., dity pożycz. angiel.

Table with 4 columns: Product, price, price, price. Includes items like Polsk. obligi skarbow., dity Cert. A. 300 zł., dity dito B. 200 zł., dity Lis. z.n. w R.S., dity Ob. cztk. 500 zł., Pieniądze, Frydrychsдоры, Lujdory, Złota funt cel., Srebra, dity, Saskie bil. kas., Niem. bankn., dity płat. w Lipsku, Austr. bankn., Polskie bil. bank., Disk. bank. od wexli, Akcje kolei żelaznych, Berlina-Anhalt., Berlina-Hamb., Berlina-Pocz.-Magd., Berlina-Szczecini, Wroclaw-Freib., dity najnow., Brzeg-Niskie, Koźlo-Oderberg, dity pierwot., dity dito, Dolno-Szl.-March., Dolno-Szl. kol. pob., dity pierwot., Półn. Fryd.-Wilh., Górno-Szl. A i C., dity Lit. B., Opol-Tarnowic., Starogr.-Pozn.

Table with 4 columns: Product, price, price, price. Includes items like Akcje bankowe i kredyty, Berl. Stow. kas., Berl. Tow. hand., Gdański bank pryw., Dysk. Udział komm., Gota. bank pryw., Hanow. dito, Królew. dito, Lipsk. Stow. kred., Magd. bank pryw., Pomor. bank rycer., Pozn. bank prow., Prusk. udz. bank., Szląsk. Stow. bank., Akcje przemysłowe, Berl. fabr. kol. żel., Minerwy Szląskiej, Concordia, Magd. assek. ogn., Obligacje z prawem pierwszeństwa, Berl.-Anhalt., dity, Berl.-Hamb., dity II Em., Berl.-Pocz.-Mag. A., dity Lit. C., dity Lit. D., Berl.-Szczecini., dity II Em., Koźlo-Oderb., dity III Em., Dolno-Szl.-March., dity konwen., dity III ser., dity IV ser.

Table with 4 columns: Product, price, price, price. Includes items like Półn.-Fryd.-Wilh., Górno-Szl. Lit. A., dity Lit. B., dity Lit. D., dity Lit. E., dity Lit. F., Starog.-Poznań., dity II Em., Papiery i pieniądze, Dukaty, Frydrychsдоры, Luidory, Polskie bil. bank., Austr. banknoty, Nowa Waluta Austr., Wroclaw. obl. miejskie, Poznań. List. Zast., dity nowe, dity Listy Rent., Szląskie Listy Zast., dity nowe Lit. A., dity nowe, dity Lit. B., dity Lit. B., dity Listy Rent., dity Oblig. prow., Polskie Listy Zast., dity nowe Emis., dity Oblig. skarbow., do. obl. cząstk. 500 zł., Austr. pożycz. narod., Minerwy akcje, Szląski bank, dity tow. assek. ogn.

### Kurs giełdy w Wrocławiu

Table with 4 columns: Product, price, price, price. Includes items like Akcje Szląskich kolei żelaznych, Freiburg., dity now. Emis., dity oblz. praw.pierw., Głog. Sagan., Brzeg-Niskie, Doln. Szl. March., dity z pr. pierw., Górno-Szl. Lit. A. i C., dity Lit. B., dity obl. pr. pierw., dity, Opol. Tarnow., Koźlo-Oderb., dity obl. z praw.pierw., Kurs stow. kup. w Poznaniu, Prusk. obl. skarbow., dity pożycz. skarbow., dity pożycz. r. 1855, Pozn. List. Zast., dity nowe, dity nowe, Szl. List. Zast., Zach. Prusk., Polskie, Pozn. List. Rent., dity obl. miejsk. II. Em., dity obl. prow., dity akc. bank. prow., Star. Pozn. ak. kol. żel., Górno-Szl. dity A., obl. z praw.pierw.E, Polskie banknoty, Ruskie bankn.